

GANG ALBANII, Napad na bank

Parkuje na ręcznym pod bankiem audi
Wybiegają do środka czerwone kominiarki
Podchodzę do kasy kopytem celuję w pysk
I mówię: Habalahabalahesk
Wszyscy leżą na ziemi zeszranii
Ochraniarzowi krew leci z bani
Borixon w rękach trzyma dynamit
Wyjechał was w kosmos Gang z Albanii

Ściągaj swego męża dziwko złote okulary
Mam takie same, zawsze chciałem mieć dwie pary
Dawaj to kurw* bo ci zajebie z bani
A tu skurw* pakuj hajs do samary
Ram pam pam pam
Jeb, jeb, jeb
Szukam Alibaby, gdzie on jest?
Pytam Borixona, gdzie on jest
A on po drugiej stronie już wali sklep

To jest napad na bank
Wszyscy do góry ręce
do góry ręce jak na naszym koncercie
To jest Albanii Gang, dwóch chorych MC
I chory producent, muzyczne pierd*
/2x

Na mojej mordzie czerwona kominiara
Płać kurw* w funtach, złocie i dolarach
Wsadzam w mordę karabin jakiejś babie
To jest napad na bank, zaraz będzie po sprawie
Jak ci się podoba mój czerwony kolor
Nie bój się nic, zaraz zabiorą cię na Ol-om
Nagle wpada z kopytem Byku
Popek się wydziera w jakimś dziwnym języku
To jest Gang Albanii, krótka piłka
Wódka, karabin, kokaina i siłka
Pop przypadkowo strzelił komuś w łeb
Bardzo przepraszamy, to była pomyłka
Zawsze jest chwila, żeby pozdrowić fanów
Nawet jak Gang wali z siana baranów
Szybki napad na bank C'est la vie
Kończymy robotę i zamykamy drzwi
Egeszegodrukociulomastachuj,
bank rozjebany wszyscy wyskakują
Silnik odpalony, nasze audi ryczy
Strzelam w powietrze, ktoś ucieka po ulicy
Wszyscy zakładnicy zostali w banku
Siedzą pod ścianą usrani ze strachu
Pizda do dechy, lecimy na full
Niech żyje Gang, a na czele król

To jest napad na bank
Wszyscy do góry ręce
do góry ręce jak na naszym koncercie
To jest Albanii Gang, dwóch chorych MC
I chory producent, muzyczne pierd*
/2x